

Marcin Józefaciuk

Pojęcie znaku w językoznawstwie

Językoznawstwo : współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze 2,
43-50

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marcin Józefaciuk

Pojęcie znaku w językoznawstwie

Nauka o znakach

Naukę o znakach i systemach znakowych nazywamy „semiologią” i „semiotyką”. Oba te wyrazy pochodzą od greckiego wyrazu *semeiôn* oznaczającego ‘znak’, *lógos* ‘słowo’, *semeiotikós* ‘dotyczący znaku’¹. Często terminy te używane są zamiennie jako swoje synonimy, ponieważ do dzisiaj nie udało się jednoznacznie zaznaczyć granicy pomiędzy semiotyką a semiologią. Ogólnie można stwierdzić, że obie te dziedziny są naukami interdyscyplinarnymi, czyli takimi, które stoją na pograniczu wielu nauk (na przykład językoznawstwa, antropologii i psychologii).

Klasyfikacja znaków

W życiu każdego człowieka dużą rolę odgrywają zjawiska, które mają znaczenie nie przez to, czym są one same w sobie, ale przez to co oznaczają, bądź dlatego, że zwracają naszą uwagę na coś czasami zupełnie innego, znajdującego się na innej płaszczyźnie istnienia czy też w innej rzeczywistości. Zjawiska takie nazywamy **znakami**².

Kiedy widzimy nisko latające jaskółki, jest to dla nas znak, że wkrótce będzie padał deszcz. Gdy widzimy błyskawicę, oznacza to pojawienie się za chwilę grzmotu. Kiedy kierowca widzi znak stop, zatrzymuje swój samochód w odpowiednim miejscu. Jeżeli ktoś wyciąga do nas dłoń w geście przywitania, robimy to samo, wierząc, że osoba ta nie ma wrogich zamiarów w stosunku do nas. W końcu, kiedy zaczerwieniła nam się skóra


¹ M. Izert, E. Pachocińska, *Wstęp do językoznawstwa ogólnego*, Warszawa 1998, s. 53.

² T. Milewski, *Językoznawstwo*, Warszawa 2006, s. 9.


i dostaliśmy wysypki po zetknięciu z jakimś nowym materiałem, może to oznaczać, że jesteśmy na niego uczuleni.

Co te przykłady mają ze sobą wspólnego? W każdym z nich występuje jakiś przedmiot (znak drogowy, jaskółki), jakaś cecha (zaczzerwienienie skóry), jakieś zjawisko (grzmot), czy też jakieś zdarzenie (wyciągnięcie ręki). Ten przedmiot, cecha, zjawisko lub zdarzenie zwracają naszą uwagę nie na siebie, ale na coś innego – przekazują informację na temat czegoś innego (pogody, zasad ruchu drogowego, czyjejs choroby). W każdym z tych przykładów zachodzi połączenie dwóch zjawisk: **formy oznaczającej** (np. zaczzerwienienie) i **treści oznaczanej** (np. burza). Forma musi mieć charakter materialny, oznacza to, że musi być ona odebrana przez zmysły (słuchu, węchu, wzroku, smaku lub dotyku). Innymi słowy, forma musi być możliwa do zarejestrowania w jakikolwiek sposób. Treść, natomiast, może mieć charakter dowolny, niekoniecznie charakter materialny.

Jednak pomimo podobieństw, wspomniane wcześniej znaki również znacząco się od siebie różnią. Znak drogowy nie jest tak samo uniwersalnym znakiem jak błyskawica. Dla każdego, niezależnie od miejsca zamieszkania, kultury w jakiej został wychowany, błyskawica będzie znakiem oznaczającym, że za chwilę nastąpi grzmot. Poza tym, oznaczała ona to samo zarówno tysiąc lat temu, jak będzie oznaczać za tysiąc lat. Przyczynę i skutek znaku łączy bowiem związek naturalny. Znak drogowy, natomiast, jest znakiem umownym, konwencjonalnym i arbitralnym. Tylko osoby znające dany system znaków są w stanie zrozumieć jego przekaz. Znaki zatem możemy podzielić na **naturalne** i **konwencjonalne**.

Znaki naturalne opierać się mogą na relacji przyczynowo-skutkowej lub faktycznej przyległości czy też współwystępowania bądź następowania po sobie³. Takie znaki nazywamy **symptomami** (oznakami, objawami). Specyficzną formą znaków naturalnych są **znaki ikoniczne**, gdzie relacja łącząca te znaki z rzeczywistością opiera się na podobieństwie (na przykład fotografia jako znak osoby). Starożytni Egipcjanie w swoim piśmie używali znaku ⁴ dla wyrażenia wyrazu, bądź też znaczenia konotacyjnego należącego do zwierzęcia pies.

Znaki konwencjonalne opierają się na relacji umownej (konwencji) istniejącej między członkami jakiejś grupy społecznej czy też wspólnoty. Relacje między formą a treścią znaczeniową znaku nie opierają się na podobieństwie czy też ikoniczności, co jest wy tłumaczeniem faktu, że reprezentacje graficzne oraz fonetyczne znaków różnią się między różnymi grupami. Każda grupa może stworzyć swój własny system kodowania informacji przy pomocy znaków, który będzie niezrozumiały dla innej, nawet spokrewnionej grupy.

Wyrazy Liebe /'li:be/, love /lʌv/, любовь /ljʊ'bov/,  /mrwt/, 愛 /aɪ/ oznaczają to samo uczucie, uczucie miłości, jednak forma znaku zarówno graficzna, jak i dźwiękowa jest inna dla każdego języka.

³ E. Łuczyński, J. Maćkiewicz, *Językoznawstwo ogólne*, Gdańsk 2007, s. 10.

⁴ www.hieroglyphs.net

Aby doszło do komunikacji, musi być nadawca znaku oraz jego odbiorca; są to dwa niezbędne podmioty do zaistnienia aktu komunikacji. K. Bühler⁵ sugeruje następujący schemat komunikacji:

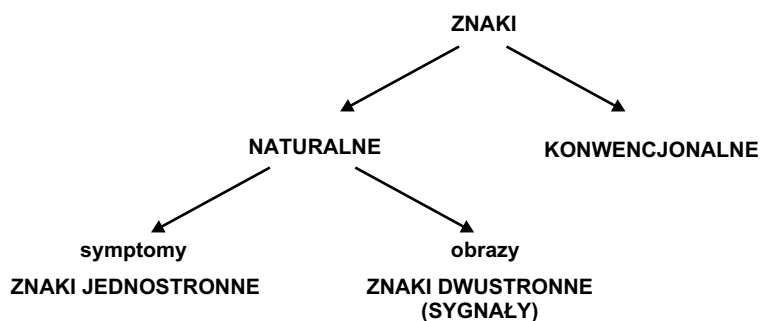


Źródło: K. Bühler, *Sprachtheorie*, Jena 1934, za: R. Grzegorzczkova, *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 2007, s. 6.

Rysunek 1. Schemat komunikacji

Każdy znak musi mieć swojego odbiorcę. Bez takiej osoby zaistnienie znaku nie ma większego znaczenia czy też sensu. Znak istnieje tylko w jednym celu – aby został odkryty przez odbiorcę. Ta osoba, według znanych sobie konwencji i schematów (w przypadku znaków konwencjonalnych), bądź też znajomości relacji między formą a treścią (w przypadku znaków naturalnych), wnioskuje o jego przekazie. Mimo tego nie każdy znak posiada swojego świadomego nadawcę, każdy musi posiadać swojego świadomego odbiorcę. Znakami, które nie potrzebują świadomego nadawcy, aby zaistnieć w swojej formie na płaszczyźnie materialnej, są **symptomy**. Zostały one nazwane znakami **jednostronnymi**, mają znaczenie jedynie dla odbiorcy, ponieważ nie ma w tym przypadku nawet możliwości określenia, kto jest nadawcą. Reszta znaków to znaki **dwustronne**, mają one znaczenie zarówno dla odbiorcy, jak i nadawcy.

Łuczyński i Maćkiewicz⁶ proponują poniższą, uproszczoną klasyfikację znaków:



Źródło: E. Łuczyński, J. Maćkiewicz, *Językoznawstwo ogólne*, Gdańsk 2007, s. 19.

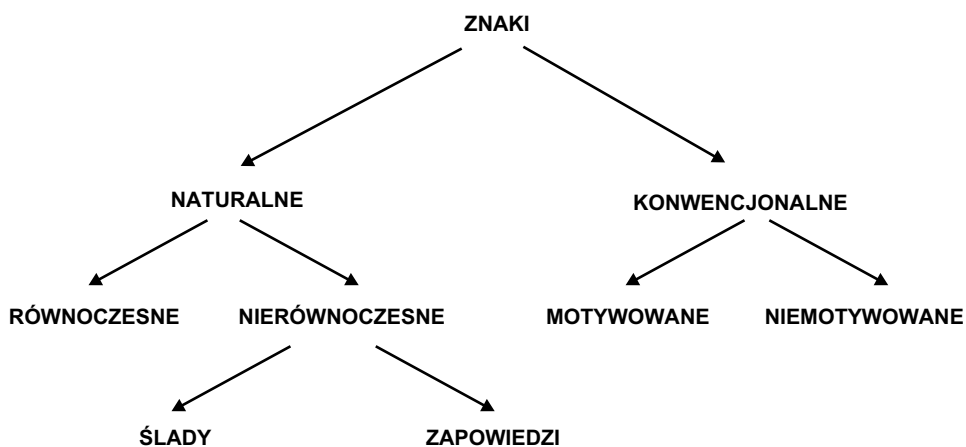
Rysunek 2. Klasyfikacja znaków

⁵ K. Bühler, *Sprachtheorie*, Jena 1934 za: R. Grzegorzczkova, *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 2007, s. 6.

⁶ E. Łuczyński, J. Maćkiewicz, *Językoznawstwo ogólne*, Gdańsk 2007, s. 19.

Grzegorzycykowa⁷ zaproponowała odmienną klasyfikację znaków. Podzieliła ona znaki na **naturalne**, które są niezamierzone, jednostronne oraz oparte na relacji przyczynowo-skutkowej oraz na **konwencjonalne**, znaki zamierzone, dwustronne. Znaki naturalne podzieliła na **równoczesne**, na przykład występowanie objawów choroby w trakcie jej trwania, oraz **nierównoczesne**, które dzielą się na **ślady** – wnioskowanie ze skutku o wcześniejszej przyczynie, przykładem ilustrującym tę kategorię mogą być słoje starych drzew, które skrywają informacje na temat zmian klimatycznych oraz atmosferycznych w trakcie życia drzewa. Drugą podkategorią znaków nierównoczesnych są zapowiedzi, wnioskowanie z warunków towarzyszących o zjawisku późniejszym. Znaki konwencjonalne zostały podzielone na **motywowane** (ikoniczne), oparte na podobieństwie formy znaku i przedmiotu oznaczającego (☰ ♀ jako hieroglif oznaczający kobietę w odróżnieniu od ♂ oznaczającego mężczyznę) oraz **niemotywowane** (arbitralne), bez związku między formą i rzeczą oznaczaną (na przykład pentagram jako znak oddziaływania żywiołów na siebie oraz harmonijnego przepływu energii między nimi).

Powyższy podział znaków można zaprezentować w zamieszczony tu sposób:



Opracowanie własne

Rysunek 3. Podział znaków

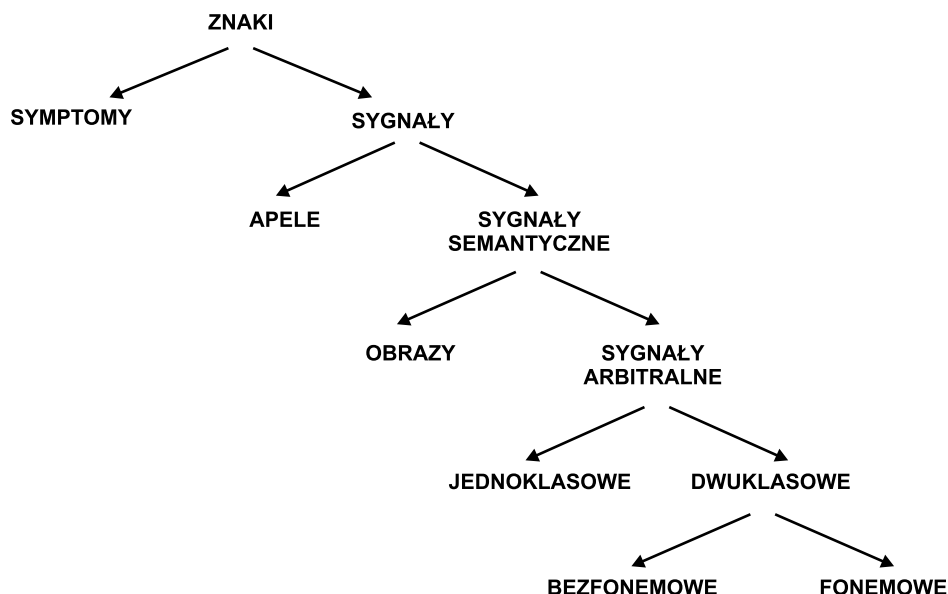
Tadeusz Milewski⁸ proponuje inny podział znaków. Zaczyna on od podzielenia je na dwie podgrupy – **symptomy**, o których już była mowa, oraz ich przeciwieństwo – **sygnały**. Sygnały, natomiast, dzieli na asemantyczne **apele** oraz **sygnały semantyczne**. Forma tych ostatnich odsyła odbiorcę do jakiegoś zjawiska otaczającego nas świata. Treścią oznaczaną jest jakieś zjawisko zewnętrzne. Apele, jak muzyka, nie odnoszą się do świata zewnętrznego, lecz wywołują pewne zmiany w psychice. Sygnały semantyczne dzielą się na kolejne dwie grupy: sygnały **umotywowane** (obrazy) oraz **niemotywowane** (arbitral-

⁷ R. Grzegorzycykowa, *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 2007, s. 7.

⁸ T. Milewski, *Językoznawstwo*, Warszawa 2006, s. 11–16.

ne). Znaki umotywowane, tj. obrazy, apele, symptomy są niepowtarzalnymi zjawiskami, które, dzięki swoim cechom, wywołują określone reakcje. Może powstać podobny znak, ale nie będzie on identyczny. Dalej Milewski dzieli sygnały arbitralne na kolejne dwie kategorie: sygnały **jednoklasowe** i **dwuklasowe**. W systemach jednoklasowych, na przykład system sygnałów kolejowych, ilość znaków jest ściśle określona. Z punktu widzenia systemu są one niepodzielne i należą do tej samej klasy znaków, która jest jedyną klasą systemu. Znaki dwuklasowe zostaną szerzej omówione przy określaniu cech znaków językowych. Ostatnim podziałem proponowany przez Milewskiego jest rozróżnienie znaków dwuklasowych na **bezfonemowe** oraz **fonemowe** (język).

Tadeusz Milewski przedstawił powyższą klasyfikację w następujący sposób:



Źródło: T. Milewski, *Językoznawstwo*, Warszawa 2006, s. 16–17.

Rysunek 4. Podział znaków

Kanały informacyjne nadawania i odbierania znaków

Kanał informacyjny to droga, przez którą forma znaku przenika do odbiorcy. Jego charakter ma znaczenie czysto techniczne dla komunikacji, nie determinując zarówno formy, jak i budowy kodu czy też systemu znaków. Tadeusz Milewski⁹ wymienia poszczególne rodzaje kanałów:

- a) Kanał wzrokowy: organem, z którego ten kanał korzysta, aby odebrać informacje, są oczy. Znaki odebrane w ten sposób dzielimy na przemijające, takie, które nie trwają

⁹ T. Milewski, *Językoznawstwo*, Warszawa 2006, s. 16–17.

długo – na przykład gesty czy też taniec pszczoł, oraz trwałe, czyli takie, które są widoczne długo po ich przekazaniu – na przykład znaki drogowe lub ślady stóp na ziemi.

- b) **Kanał wokalny-audycyjny:** ten kanał wykorzystuje organ oddechowy do nadania informacji, a uszy jako jej odbiornik. Najprostszym przykładem wykorzystania tego kanału jest mowa bądź dźwięki ostrzegawcze wydawane przez zwierzęta.
- c) **Kanał instrumentalno-audycyjny:** ten kanał korzysta z instrumentów (na przykład bębnow) do nadania kodu, uszy go odbierają.
- d) **Kanał dotykowy:** ten kanał wykorzystuje zakończenia nerwowe na skórze i za ich pomocą odbiera informacje; na przykład matka dotykająca czoła swojego dziecka, aby zbadać temperaturę.

Milewski nie dołączył do swojej teorii poniższych kanałów, które uważam za równie ważne:

- e) **Kanał węchowy/olfaktoryczny,** który odbiera informacje nosem, na przykład ulatniający się gaz w pomieszczeniu.
- f) **Kanał smakowy/gastatoryczny,** wykorzystujący język z kubkami smakowymi jako odbiornik nadanego kodu.

Znak językowy

Ferdinand de Saussure¹⁰ określił znak językowy jako dwoistą jednostkę językową, łączącą nie rzecz i nazwę, ale **pojęcie i obraz akustyczny**. Ten ostatni nie jest słyszalnym dźwiękiem akustycznym, ale bardziej psychicznym reprezentantem dźwięku, jego wyobrażeniem. Tak więc, znak językowy jest bytem psychicznym o dwóch obliczach. De Saussure proponuje następujący schemat reprezentacji tej jednostki językowej:



Źródło: F. de Saussure, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, Warszawa 2002, s. 91.

Rysunek 5. Schemat reprezentacji znaku językowego

¹⁰ F. de Saussure, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, Warszawa 2002, s. 91.

Cechy znaku językowego

Podstawową cechą każdego znaku językowego według de Saussure'a jest jego **arbitralność** (dowolność) (*L'arbitraire du signe*). Polega ona na tym, że nie istnieje żaden związek pomiędzy elementem znaczoną (signifie) i elementem znaczącym (signifiant).

W odróżnieniu od znaków niejęzykowych, znak językowy ma strukturę **linearną** (a nie wielowymiarową), opartą na następstwie czasowo-przestrzennym elementów dźwiękowych czy też graficznych. Elementy akustyczne następują po sobie, tworząc łańcuch. Identycznie jest w zapisie graficznym dźwięku, czyli piśmie – znaki graficzne są stawiane jeden po drugim w jednej linii.

Niezmiennność znaku językowego (w krótkim okresie czasu) jest jego kolejną ważną cechą. Mimo faktu, że znak językowy jest arbitralny i konwencjonalny, po ustanowieniu oraz zakorzenieniu tego znaku w danym systemie językowym, nie poddaje się on łatwo zmianom. Jest on elementem systemu, który powinien zostać bezzmienny, aby zagwarantować prawidłowe funkcjonowanie grupy w czasie. Uczymy się języka od naszych dziadków, rodziców – aby taka nauka była możliwa, musi być on niezmienny.

Cechą kontrastyczną do poprzednio omówionej jest **zmiennność znaku językowego** (również znana jako produktywność czy też otwartość systemu). Znak językowy może ulec zmianie, jednak wymaga ona długiego okresu historycznego. Często tak długiego, że zmiana taka nie jest możliwa do zaobserwowania przez jednostkę. Może zmienić się zarówno signifiant (forma fonetyczna lub graficzna) jak i signifie (sens). Znaki językowe są bytami historycznymi i podlegają ewolucji. Poprzez fakt, że są arbitralne, nie mają one swoich naturalnych powiązań. Znaczenie znaku językowego może ulec¹¹:

- **przesunięciu** – oznacza to kompletną zmianę znaczenia, na przykład angielski wyraz *communism* oznaczał oryginalnie 'mieszkanie w społeczności', dopiero później nabrał znaczenia nazwy ideologii politycznej;
- **rozszerzeniu** – nowe znaczenie jest szersze i zawiera w sobie pierwotne znaczenie (na przykład angielski wyraz *barn* oznaczał 'miejsce, gdzie składowano jęczmień', teraz oznacza 'miejsce składowania czegokolwiek');
- **zawężeniu** – przeciwieństwo poprzedniego procesu; kiedyś angielski wyraz *starve* oznaczał 'umierać', teraz natomiast oznacza 'umierać z głodu';
- **pejoratywacji** – inaczej – pogorszeniu; angielski wyraz *lewd* oznaczał 'ludzi świeckich', jako przeciwieństwo kleru, w dalszej swojej historii istnienia, ten znak językowy zaczął oznaczać 'ludzi ignorantów';
- **ameliorywacji** – polepszeniu konotacji znaku; niemiecki wyraz *Schwul* był wulgarnym określeniem 'osoby o skłonnościach homoseksualnych', później przejął znaczenie ogólne, nie nacechowane negatywnie;
- **rozszerzeniu metaforycznemu** – gdzie nowe znaczenie nie zastępuje starego, ale staje się następnym, niezależnym znaczeniem tego samego znaku; na przykład angielski wyraz *grasp* oznacza zarówno 'chwycić', jak i 'zrozumieć'.

¹¹ G. Yule, *The Study of Language*, Cambridge 1996, s. 63–71.

Kolejną cechą znaku językowego jest jego **semantyczność**. Oznacza to, że znak językowy odsyła odbiorcę do pewnych zjawisk otaczającego świata. Posługując się znakiem, możemy odnieść się do konkretnej sytuacji czy rzeczy.

Inną, wcześniej już omawianą cechą znaku językowego jest **dwustopniowość struktury** (inaczej jego dwoistość strukturalna, dwuklasowość, podwójne rozczłonkowanie języka)¹². Oznacza to, że język jest zorganizowany na dwóch poziomach – jeden tworzą elementy nie obdarzone znaczeniem, a drugi, jednostki znaczące. Ten pierwszy składa się z cegiełek, które same w sobie nie mają znaczenia; ten drugi, natomiast, układa te cegiełki w kombinacje posiadające znaczenie.

Ostatnią cechą znaku językowego jest jego **autonomiczność**. Za pomocą znaków językowych możemy odnieść się do sytuacji, które wydarzyły się daleko i dawno temu. Nie musieliśmy być świadkami jakiegoś wydarzenia, aby móc odnieść się do niego.

Bibliografia

Bühler K., *Sprachtheorie*, Jena 1934, [w:] R. Grzegorzczkova, *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 2007.

Grzegorzczkova R., *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 2007.

Izert M., Pachocińska E., *Wstęp do językoznawstwa ogólnego*, Warszawa 1998.

Łuczyński E., Maćkiewicz J., *Językoznawstwo ogólne*, Gdańsk 2007.

Milewski T., *Językoznawstwo*, Warszawa 2006.

Saussure de F., *Kurs językoznawstwa ogólnego*, Warszawa 2002.

www.hieroglyphs.net

Yule G., *The Study of Language*, Cambridge 1996.

¹² E. Łuczyński, J. Maćkiewicz, op. cit., s. 13.